

KPP W OTWOCKU

<http://kppotwock.policja.waw.pl/po/aktualnosci/79530,Ukrywal-sie-2-lata-az-w-koncu-wpadl.html>
2018-06-24, 09:12

UKRYWAŁ SIĘ 2 LATA, AŻ W KOŃCU WPADŁ

Ukrywający się od przeszło 2 lat, 43-letni obecnie mieszkaniec Otwocka, wpadł podczas legitymowania na ulicy Karczewskiej. Na mężczyznę, który rozglądał się podejrzanie idąc chodnikiem, zwrócili uwagę policyjni wywiadowcy. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach, okazało się, że ma on do odbycia karę ponad 2 lat pozbawienia wolności, za przestępstwo przeciwko mieniu i kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości. Tym samym sprawę poszukiwawczą zakończyli kryminalni, którzy od dłuższego czasu namierzali uciekiniera. Powrót do rodzinnego miasta, jak widać okazał się pechowy. Ścigany w policyjnym konwoju, został już zabrany do zakładu karnego.

Wywiadowcy z wydziału prewencji podczas patrolu ulicy Karczewskiej w Otwocku, zwrócili uwagę na mężczyznę, który idąc chodnikiem sprawiał wrażenie poddenerwowanego, rozglądał się podejrzanie, tak jakby się, kogoś lub czegoś obawiał.

Wywiadowcy wylegitymowali mężczyznę i sprawdzili jego tożsamość w policyjnych bazach danych. Po chwili okazało się, co wpływało na jego podejrzane reakcje. Policyjny system dał jednoznaczną odpowiedź. Sprawdzany 43-letni mężczyzna był ścigany 2 listami gończymi. Ścigał go południowopraski sąd za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości oraz otwocki sąd za przestępstwo przeciwko mieniu.



Policyjny areszt w Otwocku

43-latek znalazł się w potrzasku, przewieziono go do policyjnego aresztu, a później do zakładu karnego, w którym spędzi łącznie ponad 2 lata pozbawienia wolności.

Sprawę poszukiwawczą zakończyli otwockcy kryminalni, którzy namierzali podejrzanego zarówno w Polsce jak i za granicą.

Dlaczego wrócił, to już wie tylko on sam. Jedno jest pewne, policjanci nie odpuszczają i każdy ścigany musi liczyć się z tym, że prędzej czy później wpadnie w nasze „sidła”.

dn

Ocena: 4.5/5 (8)

[Tweetnij](#)